

**Sygn. akt II Ka 205/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSO **Anna Łaszczych**

Sędziowie SO **Marek Konrad**

SO **Magdalena Dąbrowska** (spr.)

Protokolant **Luiza Ustaszewska - Sęk**

w obecności Prokuratora **Tomasza Mierzejewskiego**

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2013r.

sprawy przeciwko **C. B.**

oskarżonemu o przestępstwo z art. 178a § 2 k.k. w zw. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 12 kwietnia 2013r. w sprawie IIK 701/12

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego C. B. karę pozbawienia wolności obniża do 4 (czterech) miesięcy;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego C. B. z obowiązku ponoszenia kosztów procesu i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa .

**Sygn. akt II Ka 205/13**

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w O. oskarżyła C. B. o to, że:

w dniu 13 czerwca 2012 roku o godzinie 20.15 w miejscowości B. gm. B. kierował rowerem na drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości- badanie alkotestem Drager (...)wykazało 0,80 mg/l i 0,73 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu wbrew obowiązującemu zakazowi kierowania rowerami w ruchu lądowym wydanego przez Sąd Rejonowy w Ostrołęce nr sygn. akt. II K 1089/10 z dnia 28.12.2010r.

tj. o czyn z art. 178 a § 2 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2013r. w sprawie II K 701/12 orzekł:

- 1) C. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w a/o i za to na podstawie art. 178 a § 2 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go i na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności
- 2) na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia rowerów na okres 5 (pięciu) lat
- 3) zasądził od oskarżonego koszty sądowe w kwocie 290 złotych w tym kwotę 180 złotych tytułem opłaty

Apelację od powyższego wyroku złożył oskarżony zaskarżając go w całości na swoją korzyść wyrokowi temu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy mianowicie art. 7, art. 410 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie, czy choroba na którą cierpi oskarżony w postaci zespołu uzależnienia od alkoholu miała wpływ na poczytalność oskarżonego w momencie popełnienia zarzucanego mu czynu

II. rażąco surowość orzeczonej wobec oskarżonego kary, jako nieadekwatnej do jej celów pozostałych zasad określonych w art. 53 k.k., a w szczególności wydanie wyroku przede wszystkim z uwzględnieniem prewencji ogólnej, przy jednoczesnym pominięciu zasad prewencji indywidualnej, co przy uwzględnieniu sytuacji zdrowotnej oskarżonego (nadciśnienie, choroba wieńcowa, schorzenia kręgosłupa) oraz podeszłego wieku (72 lata) powoduje iż orzeczona kara jest zbyt dotkliwa

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 427 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. wniósł:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji
- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze poprzez złagodzenie orzeczenia w powyższym zakresie i orzeczenie kary grzywny ewentualnie orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja oskarżonego była o tyle zasadna, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu.

Przechodząc do konkretnych zarzutów apelacji Sąd Okręgowy uznał iż zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 7 i 410 k.p.k. jest niezasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji wyrokując w przedmiotowej sprawie dopuścił się naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. i pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobody w kierunku oceny dowolnej.

Sąd Okręgowy nie stwierdził również, aby doszło do nieuwzględnienia całokształtu dowodów zgromadzonych w toku rozprawy głównej, czyli obrazu art. 410 k.p.k.

Podkreślić należy iż do obrazu art. 410 k.p.k. dochodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieuwjaśnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego.

W przedmiotowej sprawie tak nie było.

Zauważyć należy, że oskarżony zarzuty natury procesowej, w szczególności obrazy art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. odnosi do takiej sytuacji, że Sąd nie wyjaśnił, czy choroba alkoholowa na którą cierpi oskarżony miała wpływ na jego poczytalność, sprawa ta jednak nie ma nic wspólnego ze swobodną oceną dowodów czy z obrażą art. 410 k.p.k. na gruncie przedmiotowej sprawy.

W toku procesu oskarżony nie podnosił, że cierpi na chorobę alkoholową, odnośnie stanu zdrowia podał, że cierpi na chorobę wieńcową, nie leczył się psychiatrycznie.

Sąd nie miał żadnych podstaw wynikających z akt sprawy aby powziąć wątpliwość co do stanu poczytalności oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu.

Oskarżony dopiero wraz z apelacją przedstawił zaświadczenie lekarskie od lekarza rodzinnego z dnia 21.06.2013 roku, że jest przewlekle leczony z powodu nadciśnienia tętniczego, choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa, zespołu uzależnienia alkoholowego. O ile można sobie wyobrazić, że lekarz rodzinny leczy oskarżonego w związku z nadciśnieniem tętniczym, o tyle leczenie w zakresie uzależnienia od alkoholu wymaga już określonej specjalizacji. Z akt wynika, iż oskarżony podjął leczenie po wyroku, który zapadł w przedmiotowej sprawie, w tym celu przebył terapię w szpitalu, brak jest jednak żadnych podstaw w związku z tym do powstania wątpliwości co do stanu poczytalności oskarżonego.

Sąd uznając powyższe zarzuty apelacyjne za niezasadne jednocześnie uznał za zasadny zarzut rażącej niewspółmierności kary.

Wymiar kary 10 miesięcy pozbawienia wolności jest zbyt surowy mając na uwadze okoliczności zdarzenia, fakt, że oskarżony kierował rowerem, jest starszą schorowaną osobą, zrozumiał też swoje zachowanie, ponieważ podjął leczenie. A więc oprócz prewencji ogólnej należało mieć również na uwadze przy orzeczeniu kary prewencję indywidualną.

W ocenie Sądu wszystkie te okoliczności dały podstawę do wymierzenia kary w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności, która będzie karą sprawiedliwą i adekwatną do stopnia zawinienia.

W ocenie Sądu Okręgowego słusznie Sad Rejonowy wskazał, iż brak jest podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec oskarżonego. Brak jest okoliczności, które by za tym przemawiały. Oskarżony mimo już dwukrotnego skazania za te same czyny ponownie wchodzi w konflikt z prawem, prowadząc rower pod działaniem alkoholu wbrew orzeczonemu zakazowi.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.

Sąd na podstawie art. 624 k.p.k. mając na uwadze trudną sytuację majątkową oskarżonego zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania i przejął je na rachunek Skarbu Państwa.